

Warunki pracy i płacy

PIELEGNIARSTWO 2018

Brak rąk do pracy, przecenowanie, niskie wynagrodzenie i brak poszanowania zawodu - to początek długiej listy bolączek pielęgniarek i położnych. Problem mają rozwiązać asystenci opieki. Nikola Bochyńska z portalu Money.pl stawia pytanie: kto będzie chciał pracować za pensję niższą, niż mają pielęgniarki?

W dzień pokrzykiwania i narzekający pacjenci. Nie ma komu umyć chorych, nie mówiąc o ich nakarmieniu. Choć zdarzają się obłożnie chorzy, którzy nie są w stanie sami jeść, nikt im jedzenia nie poda - nie ma na to czasu. Na problemy braku rąk do pracy w szpitalach ratunkiem ma być nowy zawód medyczny: "asystent pielęgniarki" (asystent opieki). Taki pomysł przedstawiał już przed dwoma laty Konstanty Radziwiłł - były minister zdrowia, odwołany przez premiera Morawieckiego. Nic w tym zakresie jednak nie zrobiono.

Osoba na stanowisku asystenta opieki miałaby wyręczyć pielęgniarki i położne w najprostszyc czynnościach. Chodzi m.in. o mycie pacjenta, pomoc w załatwianiu potrzeb fizjologicznych, zmianę pościeli czy wsparcie

przy wstawaniu z łóżka. Taki asystent nie musiałby posiadać wyższego wykształcenia. Pod kątem zawodu mógłby kształcić się już na poziomie szkoły średniej. Zdobywając wiedzę i doświadczenie, mógłby zdecydować, czy chce kontynuować pracę w szpitalu. Podobny zawód (tzw. physician associate) wprowadzono już w Wielkiej Brytanii.

Nowy zawód miałby przynajmniej częściowo odciążać pielęgniarki. Nie dość, że mają na głowie kilkunastu lub kilkudziesięciu pacjentów, to jeszcze muszą wypełniać dokumentację medyczną, na którą tracą większość czasu. - Jest komputer, do którego trzeba wpisać wszystkie dane, ale wszystko musi być na papierze. To podwójna robota. Nikt nie ma na to czasu, najważniejszy jest papier, a nie pacjent.

Na dodatek pacjenci są bardzo rozszczeniowi, ale muszą mieć wszystko zapisane - komentuje anonimowo jedna z pielęgniarek.

- Co z tego, że są wolne etaty w szpitalu, jak na dyżurze może zostać jedna. Wypruwa sobie flaki, ale nikogo to nie obchodzi. Etaty mogłyby być, ale nie chcą zatrudniać, bo dyrektorzy oszczędzają, wszędzie są oszczędności. Jak zaoszczędzi, to NFZ nagradza taką placówkę, więc to się opłaca - mówi money.pl pielęgniarka pracująca w jednym ze szpitali psychiatrycznych, która jednocześnie dorabia w hospicjum.

Ile miałby zarabiać asystent opieki? Rzecznik Praw Pacjenta nie wypowiedział się w tej kwestii. Na razie można więc jedynie szacować wysokość ich potencjalnej pensji. Wydaje się oczywiste, że powinien zarabiać mniej niż sama pielęgniarka. Z ustawy o najniższych wynagrodzeniach zasadniczych pracowników medycznych wynika, że "inny pracownik wykonujący zawód medyczny" do 31 grudnia 2019 roku powinien zarabiać minimum 2496 złotych brutto. To wciąż marne pieniądze. Takie same, jak dla pielęgniarki bez specjalizacji.

Ratunek czysto teoretyczny

Nowy zawód miałby częściowo uzdrowić polski system. Asystent opieki przejąłby część obowiązków, nie mógłby jednak "kłuć" pacjenta czy podawać mu leków. Podstawowe pytanie jest jednak bardzo proste: po co wprowadzać nowy zawód medyczny, skoro w teorii takimi czynnościami powinien zajmować się opiekun medyczny? Odpowiedź: bo o opiekunie medycznym słyszeli wszyscy, ale mało kto go widział.

- Takie problemy powinien rozwiązać zawód opiekuna medycznego, który jest na rynku od dawna. Problem w tym, że wykształconych jest ok. 40 tys. opiekunów, ale pracuje de facto ok. 6 tys. Pracodawcy ich nie zatrudniają, bo jeśli minimalną pensję płacą i opiekunowi medycznemu, i pielęgniarce, wolą zatrudnić pielęgniarkę. Za te same pieniądze mają pracownika o wyższych kwalifikacjach. Problem jest jednak taki, że obecnie nie ma skąd brać pielęgniarek, ponieważ nie mamy już zastępowalności w zawo-

dzie - podkreśla Zofia Małas, prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych. - Najwyższy czas, aby wkroczył personel pomocniczy do wykonywania prostych czynności, który ma mniejsze kwalifikacje. Dzięki temu pielęgniarki i położne będą mogły skupić się na realizowaniu świadczeń medycznych - dodaje.

- Opiekun medyczny jest absolutnie potrzebny. To on przejąłby wiele czynności pielęgnacyjnych, byłby wsparciem dla naszych zawodów. Niestety nie wypełnimy luki pokoleniowej, która jest ogromna, a będzie jeszcze większa - zaznacza Longina Kaczmarek, I wiceprzewodnicząca OZZPiP.

Decyzja należy do Ministerstwa Zdrowia

Na początku marca Rzecznik Praw Pacjenta wystąpił do Ministra Zdrowia z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie działań, które mają rozwiązać problem niedoboru personelu.

"W toku postępowań wyjaśniających, prowadzonych przez Rzecznika Praw Pacjenta w trybie art. 50-53 ustawy, często okazywało się, że błąd spowodowany został omyłką ludzką, wynikającą z obciążenia pracą personelu lekarskiego" - napisało w odpowiedzi na pytanie zadane przez money.pl biuro Rzecznika Praw Pacjenta.

Resort ma 30 dni na odpowiedź i ustosunkowanie się do pomysłu. Czy asystent opieki rozwiąże dramatyczną sytuację w polskiej opiece medycznej? Jeśli ministerstwo wkrótce nie zajmie jasnego stanowiska w tej sprawie, lato możemy przywitać kolejnymi strajkami.

Ciężka praca pielęgniarek, a płaca niska

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego na luty 2018 roku wynika, że pielęgniarki i położne są najgorzej wynagradzaną grupą zawodową wśród zawodów specjalistycznych.

Do 2021 roku pielęgniarka z tytułem magistra i ze specjalizacją ma zarabiać co najmniej 5,3 tys. zł, minimalne wynagrodzenie pielęgniarki bez tytułu magistra, ale ze specjalizacją ma wynosić 3,7 tys. zł, a bez specjalizacji - 3,2 tys. zł. Problem w tym, że pierwsze podwyżki, jakie mają otrzymać pielęgniarki od 1 lipca 2018, mają być, według Longiny Kaczmarek, I wiceprzewodniczącej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, bardzo niewielkie.

- Kolejny wzrost wynagrodzeń ma być od 1 lipca 2018, natomiast nie są to kwoty, które by satysfakcjonowały. Jeżeli ktoś zarabia 1600 lub 1800 złotych, to proponowane podwyżki kwot są naprawdę żenujące - stwierdza wiceprzewodnicząca. - Dlaczego mówimy o minimalnym wynagrodzeniu, a nie płacimy za zaangażowanie, wiedzę, kompetencje? Na całym świecie te zawody są cenione, są dowartościowane. Od szeregu lat nikt nas nie szanował, naszej pracy, naszego zaangażowania i dobra, jakie robimy dla społeczeństwa - podkreśla. Jednocześnie z raportu Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych wynika, że na 1000 mieszkańców przypada 5,24 pielęgniarek. Na 13 europejskich krajów poddawanych analizie Polska jest dokładnie na ostatnim miejscu zestawienia.

16.03.2018 r., Nikola Bochyńska
www.money.pl

R E K L A M A

SZKOLENIA

Europejskie Centrum
Kształcenia Podyplomowego

DLA PIELEGNIAREK I POŁOŻNYCH:

- KURSY SPECJALISTYCZNE
- KURY KWALIFIKACYJNE
- SPECJALIZACJE
- WARSZTATY

Oddział Poznań

ul. Mostowa 27, pok. 409, 4 piętro
61-854 Poznań, tel. 61 610 10 98
www.eckp.poznan.pl

Oddział Wrocław

ul. Piłsudskiego 13, pok. 407, 4 piętro
50-048 Wrocław, tel. 71 797 57 57
www.eckp.wroclaw.pl

Zapraszamy!

Pielegniarki.info.pl

Miesięcznik

Wydawca:

Mariusz Mielcarek WortalMed
ul. Sportowa 3/7, 63-000 Środa Wlkp.

Redakcja:

63-000 Środa Wielkopolska

ul. Sportowa 3/7

www.pielegniarki.info.pl

www.gazeta.pielegniarki.info.pl

Redaktor naczelny:

Mariusz Mielcarek

redaktornaczelnym@pielegniarki.info.pl

tel. 664128275

Sekretarz redakcji:

Katarzyna Śmigielka

sekretarzredakcji@pielegniarki.info.pl

tel. 530385481

Dystrybucja gazety:

Daria Hoffa

dystrybucja@gazeta.pielegniarki.info.pl

tel. 883002129

Ogólnopolska Gazeta Pielęgniarek
i Położnych pielegniarki.info.pl

Data wydania: 5 kwietnia 2018 r.

ISSN 2449-6367

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o. Drukarnia Poznań

ul. Malwowa 158,

60-175 Poznań - Skórczewo

Skład komputerowy:

Karolina Krynówek

Korekta:

Joanna Lewicka

R E K L A M A

PRACA dla Opiekunek Osób Starszych w Niemczech

do 1500 euro netto / mies.
Legalnie. ZUS. EKUZ.

Wymagany KOMUNIKATYWNY j. niem.

Biuro czynne Pn. - Pt. godz. 8-18, tel. 792 970 732



Ogólnopolska Gazeta Pielęgniarek i Położnych nie odpowiada za treść i skutki prawne powstałe w wyniku umieszczenia na łamach gazety ogłoszenia i nie ponosi żadnej odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń ani za materiały i zdjęcia dostarczone do ich produkcji.